

ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefon: 75 i 122.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH „Ekonomia” — w STOLPCACH: p. Engm. Nr. KONTH P. K. O. 81.287. Szeptyckiego 49.

10

JESZCZE O KRYZYSIE ROL.

Na ten, tak aktualny w dobie obecnej temat wygłosił interesujący referat dr. Adam Rose w Towarzystwie Ekonomistów i Statystyków Polskich w Warszawie.

Na wstępie referent omówił przyczyny przeżywanego przez Polskę kryzysu rolniczego, będącego częścią składową międzynarodowego przesilenia zbożowego. W ostatnich latach bowiem konsumpcja zboża spada, a zwiększa się w dużym stopniu spożycie mięsa, jaj, owoców, jarzyn i t. p. Omówiwszy bliżej zagadnienie zbożowe w krajach zamorskich i stwierdziwszy, że zapasy zboża na świecie ujmują się wzrost, dr. Rose zastrzegł się dłużej nad pracami Komisji Ekspertów Rolnych przy Lidze Narodów i przytoczył ciekawych szczegółów, nader charakterystycznych dla prądów nurtujących ostatnio w Europie, mianowicie postawienie na posiadaniu wspomnianej komisji wniosku o wprowadzenie ogólnoeuropejskiego monopolu zbożowego. Wniosek ten pochodzi z poważnych kół naukowych.

Do wielkiego prześilenia zbożowego przyłącza się kryzys żytni, mający specjalnie doniosłe znaczenie. Popyt na żyto w skali światowej stale się zmniejsza i ogranicza się tylko do niewielu państw. W tym samym czasie jednak zauważyć się daje zwiększony popyt na pszenicę i jęczmień. Ponadto w ostatnich latach Niemcy zamkają bilans żytni niewielkim deficytem.

Obok przyczyn natury zewnętrznej istnieje szereg zjawisk o charakterze lokalnym, znacznie groźniejszych. Przedewszystkiem remanenty pozostałe u nas z sześciu lat zbiorów są bardzo duże, następnie urodzaj tegoroczny okazał się lepszym niż przypuszczano. Największą jednak naszą bolączką w tej dziedzinie jest olbrzymi deficyt w zakresie kapitałów obrotowych. Podatki i inne płatności zmuszają rolników, zwłaszcza małych, do zrużnienia na rynek dużych ilości żyta i innych płodów rolnych, co w konsekwencji prowadzi do deprecjacji cen. W ten sposób nasz kapitał obrotowy w tym zakresie, który wyniósł w ubiegłym roku 1 miliard złotych, w roku bieżącym zredukowany zostanie do pół milarda złotych. Ponadto, podczas gdy w ub. r. zagraniczny kredyt długoterminowy dla rolnictwa wyniósł sto kilkadziesiąt milionów złotych, w tym roku sprawa ta jest zupełnie nieaktualna, co pozostawia w związku z przerwaniem pertrak-

tacji, dotyczących utworzenia Centralnego Banku Ziemińskiego. Wreszcie intensywność gospodarki rolnej w zakresie nawozów sztucznych, melioracji i t. p. w ostatnich latach znacznie wzrosła, a wraz z nią zwiększył się popyt na grótkę obrotową. Poza to cenę jaj i masła, a za kilka tygodni, o ile sytuacja nie ulegnie zmianie, mogą być rzucone na rynek w nadmierze inne produkty hodowlane, co połącznie za sobą fatalne skutki. W tych warunkach trudno się dziwić, że lichwa na wsi przybiera horrendalne rozmiary. Jakież więc są środki zaradcze? Narzucają się one same przez się. Muszą one być dostosowane do ogromu zjawiska,

ciężącego nad życiem gospodarzem Polski. 1) Przedewszystkiem musimy dążyć do podwyższenia cen żyta na rynkach zagranicznych, co częściowo winno być osiągnięte przez porozumienie polsko-niemieckie, jakie ostatnio nastąpiło. Zdaniem referenta porozumienie leży w interesie Polski, natomiast wątpliwym się wydaje, czy ono ma sens na dłuższą metę. Dr. Rose podkreśla przytem, że premie wywozowe są niezbędne i korzystne dla rolników. Chodzi o doraźną pomoc kredytową w kwocie 300 milj. złotych, co jest cyfrą bardzo skromną.

Referent wspominał jeszcze o ulgach podatkowych dla rolnictwa, o posunięciach w za-

kresie polityki celnej, o skutkach w niej, o skutkach w przez ten kryzys w wólkieniczym, narzędziowym i t. p., podkreślając, że kryzys rolniczy jest najważniejszym zagadnieniem gospodarstwa narodowego Polski. Dr. Rose zastrzegł się w końcu, że mówi w charakterze ekonomisty, a nie urzędnika ministerstwa rolnictwa.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja. Prof. Władysław Grabski dorzucił szereg uwag, zaznaczając, że światowy kryzys rolny nie jest zjawiskiem przypadkowym, a ściśle złączonym z przemianami, zachodzącymi w światowej gospodarce, wreszcie, że wyjście z kryzysu jest bardzo trudne.

Prof. Zdzisław Ludkiewicz zwrócił uwagę, że niezbędne są stałe warunki, które umożliwiłyby rentowność warsztatów rolnych i że wskazana się wydaje większa niż dotychczas uprawa u nas przenicy, jęczmienia i owsa. Mówca uważa, że premie eksportowe muszą być czynnikiem stałym i winny być rozszerzone na produkty hodowlane.

M. G.

Konferencja gospodarcza

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Wczoraj o godz. 6 wieczór w obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej odbyła się na Zamku konferencja gospodarcza poświęcona sprawom rozwoju rolnego Małopolski Wschodniej. W konferencji brali udział prezes Rady ministrów Bartel, oraz ministrowie: Józewski, Janta-Połczyński, Matakiewicz, Prystor, Staniewicz i Kuhn, przedstawiciele Banków Państwowych: Rolnego i Gospodarstwa Krajowego, bawiący w Warszawie wojewodowie wschodnio-malopolscy lwowski, tarnopolski i stanisławowski, przedstawiciele większej, średniej i małej własności ziemskiej, kółek i organizacji rolniczych. Po zaznajomieniu się z życzeniami i organizacją ukraińskich rolnych, odnośni ministrowie dawali wyczerpujące odpowiedzi i wysuwali wnioski, zdążające do załagodzenia kryzysu gospodarczego.

Konferencja kolejowa

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

We wtorek 11 b. m. odbędzie się posiedzenie w ministerstwie komunikacji, specjalnie poświęcone sprawie komercjalizacji kolei państwowych. Sprawa komercjalizacji co pewien okres czasu wysuwana jest na porządek dzienny. Zaznaczyć należy, że komercjalizacja napotyka na bardzo ważne przeszkody w postaci pożyczki Dillonowskiej.

Wizyta delegacji gdańskiej

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

W dniu wczorajszym p. Premier Bartel przyjął delegację wolnego miasta Gdańska z przewodniczącym senatu dr. Sahmem na czele. O godzinie 11-ej przed południem p. premier wydał na cześć gości śniadanie, w którym wzięli udział wysoki komisarz wolnego m. Gdańska p. Gravina, delegat rządu polskiego min. Sztrassburger, oraz ministrowie Zaleski, Kwiatkowski i Kühn.

Zwiedzanie grobów poległych Amerykanów

WASZYNGTON 6. II Kongres Stenów Zjednoczonych Jednogłośnie przyznał 5 milionów dolarów dla matek, wdów i sierot poległych w czasie walk we Francji, które chcą zwiedzić mogiły swych najbliższych.

Powrót p. Prezydenta Rzplitej

(Telefonem od wt. kor. z Warszawy)

W dniu wczorajszym o godz. 8 rano powrócił autobilem ze Spawy do Warszawy p. Prezydent Rzeczypospolitej, który zabaw w stolicy kilka dni.

Wizyta dziennikarzy estońskich

(Tel. od wt. kor. z Stoinima)

Wczoraj w godzinach rannych przybyła do Warszawy wycieczka dziennikarzy estońskich w liczbie 10 osób, reprezentująca prawie wszystkie poważniejsze organy estońskie.

W godzinach popołudniowych syndykat dziennikarzy i naczelnik wydziału prasowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych wydali bankiet na cześć gości estońskich, podczas którego wygłosił przemówienie p. Chrzanowski, naczelnik wydziału prasowego.

Jutro wycieczka wyjeżdża do Wilna. Część dziennikarzy zostanie w Wilnie celem zwiedzenia miasta, reszta uda się do Turmont, w celu powitania naczelnika państwa estońskiego dr. Strandmana.

Język białoruski na uniwersytecie w Wilnie

WILNO, 6. II. Władze akademickie Uniwersytetu Stefana Batorego przystąpiły już do uruchomienia lekturaty języka białoruskiego na Uniwersytecie Stefana Batorego. Lektor białoruski wyznaczył już dni i godziny wykładów, mianowicie będą one odbywały się w soboty od 4-ej do 6-ej popołudniu.

Zamach na Prezydenta Meksyku

MEKSYK, 6. II. Dochodzący o zamachu na prezydenta Meksyku, który miał miejsce onegdaj. Do auta, którym jechał prezydent oddano 6 strzałów z których jedna zraniła prezydenta w szcękę. Policja aresztowała wczoraj sprawcę, którym się okazał b. kandydat na stanowisko prezydenta Contebello. Wczoraj dokonano operacji wyjęcia kuli ze szcęk prezydenta.

Nowe jezioro we Włoszech

RZYM 6. II. Mieszkańcy okolicy Neopolu byli wczoraj świadkami niezwykłego zjawiska; oto w okolicy Lerogunta nagle zaczęła się zapadać ziemia i natychmiast utworzyło się jezioro o dość dużej powierzchni. Zauważać należy, że już przed kilku laty na tym miejscu znajdowało się jezioro, które nosiło nazwę Lago Pazzo. Jezioro to jednak w ciągu bardzo krótkiego okresu czasu wyschło, lub wsiąknęło w grunt.

MIĘSKIE KINO KULTURALNO-OSWIATOWE
DZIS I DNI NASTĘPNYCH!
„DJABLICA Z TRYPOLISU“
 W rolach głównych: czarująca Liana HALD, demoniczna Gina MANES oraz Alfons FRYLAND i Andre NOX.
 Wyralinowana kokieterja; Zgroza zatonięcia okrętu; Waleczność i podstęp; Kobieta szpieg.
 Początek seansów w dni powszednie o godz. 7 i 9 w sobotę i niedzielę 5, 7 i 9-ej.

Następny program
„Pierwsza miłość Mokosiński“
 Wkrótce „Kanuszka Grzechu“

Kino „POGON“ w Nowogrodku
 Dziś i dni następnych
 O tem mówi cały świat!!!
 Areydzielo filmowe wielkich wzruszeń, szampańskiej wesołości i słonecznego humoru p. l.
„Cyrk“ Charlie Chaplina
 Tragikomedja ludzkiego serca. Symfonia śmiechu i łez.
 Początek seansów w dni świąteczne o godz. 5, 7 i 9 wiecz. W dni powszednie o godz. 7 i 9.

Kino
„Nirwana“
 w Lidzie
Dziś i dni następnych
„Podwójne Życie“
 Przepiękny dramat, w którym bohaterka filmu przez niezwykły krok wpada w odmę fatalnych sytuacji, a uchodząc za umarłą wędzi życie wielkiej awantury.
 W roli głównej: POLA NEGRI i OLGA BAKLANOWA.
 Wyświetlenie niniejsze po przedstawieniu w baszko dzieło prawo otrzymania 33 proc. zysku na korzyść.

KINO
„APOLLO“
 w Baranowiczach
Dziś i dni następnych
„Pieśń o atamanie“ (WOŁGA WOŁGA)
 Wstrząsający dramat w 12 aktach, rzecz dzieje się w XVII stuleciu w rol. gł. potęgi ekranu europejskiego: A. SCHLETTOW i LIJAN DAWIS.
 UWAGA! do obrazu pierwszorzędny zespół gitar i balabajek oraz chór śpiewny. Początek seansów godz. 6, 8, 10, 12 w niedzielę od godz. 3 p. orkiestra zwiędzona.
 „Djablica z Trypolisu“ Wkrótce „Boska Miłość“

Godny podkreślenia obraz

STOLPCE (kor. w.). Jeżeli chodzi o życie rolnicze, w powiecie stołpeckim, to hasło to przeniknęło w całym tego słowa znaczeniu rzesze rolników i z propagandowego hasła, działaczy społecznych, zamienilo się w spontaniczny zew szarych zastępów braci rolniczej do tworzenia na całym froncie rolniczym pracy.

Niemia już niezrozumienia, niepunktualności i ociągania się — jest skwapliwość, przejawiająca się na każdym kroku. Znamionują to netylko rzeczowe wysiłki na zagonie, w obrze, w kółku rolniczym, lecz coraz liczniejsze zjazdy rolnicze, coraz głośniejsze na nich głosy rolników.

nickiego — w imieniu Ministerstwa Rolnictwa i Urzędu Wojewódzkiego, p. insp. Dąbrowskiego — w imieniu Wojew. Organizacji, p. insp. Czaplewskiego — w imieniu p. posła Rdułowskiego — Prezesa Wojew. Organizacji — na które odpowiedział p. prezes K. Sieluzki, przewodniczący zjazdu.

Następnie p. agronom powiatowy oznajmił cele i zadania zjazdu.

P. insp. Dąbrowski wygłosił referat hodowlany.

P. prezes K. Sieluzki — o uprawie okopowych w szczególności buraków.

Potem d. agr. K. Kraszewski w formie dyskusyjnej omówił: walkę z pomorem świn i środkach zapobiegawczych, konkursy, doświadczalnictwo hodowlane, ogrodnictwo, pszczelnictwo, sprawę wiosennych nasion siewnych ujęta już przez Okręgową organizację; sprawy melioracji — wszędzie sprawy organizacyjne, udzielając jednocześnie wyjaśnień i odpowiedzi pytającym.

MIGAWKI WSIELUBSKIE
Bywają wypadki, że synalnowie mają dwie matki

Stare t. jak świat, że są rzęsy, o których się nawet filozofom nie śniło. Bo niech mi kto wskaże filozofa, któryby nie z tem zgodził, że można mieć dwie matki, naturalnie — naraz. Tak i ożół posiadał mię co najmniej o brak czwartej czy piątej kłepki, a jeżeli myśli obratowo to napewno ci powie, że masz zieleno w głowie, a już w najczystym wypadku da ci belwederska propozycja.

Jeszcze gdyw mowa o ojcach mogłaby być w ostatczym wypadku jakaś wątpliwość. Ale słyszane to rzeczy, by mieć dwie matki naraz.

A jednak znalazł się taki nowogrodzki fenomen, co nazwałby wszystkich na przekór filozofom dowiódł, że wszystko pod słońcem możliwe, że także można mieć dwie matki.

Bo ożół przed kilku dniami zgłosił się do gminy wsielebkiej rolny niezam. d. wystrójony jak na bal obmnośtelnik Juljan, dajmy na to Y, aby się zaciągnął w szeregi wojaków. Pada pytanie urzędnika spisującego ewidencje:

— Juljan Y rozdziewał gębę na 5 metrów, grabnął kilka razy przeciągle w czuprynie, odchrząknął i rzeki do słownictwa:

— A wie pan co — Filomena i Kaziunia... — tym razem rozdził na 10 metrów gębę urzędnik — Dwie matki? Chyba to dwa imiona jednej matki?

— At głupstwa pan gadasz. Jedna matka to Kaziunia, a druga matka do Filomena — odpowiada nieskontundowany wcale Juljan?

— To chyba jedna rodzona, a druga chrześna?

— Ot aduras, obie są rodnie i konicie...

— A jakie wykształcenie ma kawałek?

— Pięć oddziałów szkoły powszechnej.

Czy wobec tego nie zostaje pozawiedzieć podane słynne powiedzenie filozofa arabskiego Ben Alkiby że „wszystko to już było“.

Rozwój Lidy i jej widoki na przyszłość

LIDA (kor. m.). W czasie wizyty miasta Lidy, p. Wojewoda Bezkowicz odbył konferencję z członkami Magistratu i radnymi w sprawach samorządowych, interesując się stanem finansowym Magistratu.

Inspektor wojewódzki p. Olszki wygłosił referat o stanie gospodarki gminy miasta Lidy, sporządzony na podstawie referatu prowadzonej lustracji w Magistracie m. Lidy.

Jak wynika z wygłoszonego referatu obszar centrum miasta wynosi 1369 ha, a z krawcami ponad 3,000 ha. Sama gmina posiada około 400 ha roli i prowadzi gospodarkę planowo i koryznie, uzyskując maksymalne stawki za wydzierżawienie tej roli. Tereny baginiste, których dość spora ilość znajduje się na terenie gminy miejskiej, należą do w jaknajkrótszym czasie osuszyć. Pod względem przemysłowym Lida — rozwija się dość intensywnie, albowiem już istnieją i nadal powstają fabryki, które obecnie zatrudniają do 800 osób. Góruje fabryka kaloszy „Argal“. Podczas obecnej kadencji radnych samorząd miejski wiele przyczynił się do podniesienia miasta. Widać to o budżetów poprzednich lat, które zaledwie dochodziły do 400 tysięcy złotych, gdy za ostatnie 3 lata budżety wynoszą już ponad 1 milion złotych. Praca poprzedniego składu Magistratu ograniczyła się tylko do drobnej naprawy bruków i wystawienia dobudówki przy rzęzi. Obecny Magistrat, nie mówiąc już o ułożeniu chodników betonowych na wszystkich ulicach w centrum miasta i o rozszerzeniu głównych ulic najwięcej ruchliwych, wybudował 2 szkoły, powołał bibliotecznice ponad 13 tys. m³, przeprowadził budowę nowej elektrowni według ostatnich wymagań techniki, która dzie w końcu marca b. r. będzie uruchomiona i będzie obsługiwała netylko miasto, lecz i okoliczne wioski. Koszta budowy elektrowni wynoszą około miliona złotych, budowa zaś gma-

chu szkolnego 740 tysięcy złotych. Prowadzą też wielkie inwestycje, samorząd miejski mógł się obejść bez pożyczek, których zaciągnięto w B. G. K. na sumę 385 tysięcy zł., od Kuratorium uzyskano 85 tysięcy zł., i od osób prywatnych na sumę 15 tysięcy złotych. Razem na sumę 600 tysięcy złotych. W sprawie budowy elektrowni i przewidzianych kosztów produkcji, wiceburmistrz p. Pukpo dał fachowe wyjaśnienia, oraz zażyczył, że miasto dla wywiązania się ze swych zobowiązań potrzebna jest w roku 1930 kwota 400 tysięcy złotych, motywując to obecnym stanem rzeczy i stratą na obligacjach przy otrzymaniu pożyczek. Samorząd miejski nie pobiera dotaty za elektryczność, gdyż dotata ta zoyt obciążałaby obywateli. Nie uzyskany został jeszcze przez samorząd podatek inwestycyjny, lecz w obecnej chwili nie można go wprowadzić, gdyż obciąża on płatników od nieruchomości, budynków i lukali, którzy i tak są obciążeni podatkami państwowymi. Wobec takiego stanu rzeczy burmistrz miasta p. Bergman zwrócił się do Pana Wojewody z prośbą o poparcie w uzyskaniu pożyczki w wysokości 200 tysięcy zł. Pan Wojewoda przyrzekł ze swej strony poparcie.

W końcu wiceburmistrz inż. Pukpo przedstawił sporządzony przez niego graficzny wykres rozwoju miasta w dziedzinie budownictwa, poczynając od roku 1921—1930, z czem wynika, że za ten okres wybudowano domów murowanych w liczbie 77, zaś drewnianych w liczbie 475. Cyfry te same za siebie mówią, w jak szybkim tempie rozwija się miasto.

Przy bogactwie, Pan Wojewoda, podkreślając wielkie znawcy rozwoju przemysłu w Lidzie, stanowiącego dość poważną konkurencję dla Wilna, wyraził tak dla Magistratu jak i dla Rady Miejskiej życzenia owocnej pracy dla dobra miasta i państwa.

Bywają wypadki, że synalnowie mają dwie matki

Stare t. jak świat, że są rzęsy, o których się nawet filozofom nie śniło. Bo niech mi kto wskaże filozofa, któryby nie z tem zgodził, że można mieć dwie matki, naturalnie — naraz. Tak i ożół posiadał mię co najmniej o brak czwartej czy piątej kłepki, a jeżeli myśli obratowo to napewno ci powie, że masz zieleno w głowie, a już w najczystym wypadku da ci belwederska propozycja.

Jeszcze gdyw mowa o ojcach mogłaby być w ostatczym wypadku jakaś wątpliwość. Ale słyszane to rzeczy, by mieć dwie matki naraz.

A jednak znalazł się taki nowogrodzki fenomen, co nazwałby wszystkich na przekór filozofom dowiódł, że wszystko pod słońcem możliwe, że także można mieć dwie matki.

Bo ożół przed kilku dniami zgłosił się do gminy wsielebkiej rolny niezam. d. wystrójony jak na bal obmnośtelnik Juljan, dajmy na to Y, aby się zaciągnął w szeregi wojaków. Pada pytanie urzędnika spisującego ewidencje:

— Juljan Y rozdziewał gębę na 5 metrów, grabnął kilka razy przeciągle w czuprynie, odchrząknął i rzeki do słownictwa:

— A wie pan co — Filomena i Kaziunia... — tym razem rozdził na 10 metrów gębę urzędnik — Dwie matki? Chyba to dwa imiona jednej matki?

— At głupstwa pan gadasz. Jedna matka to Kaziunia, a druga matka do Filomena — odpowiada nieskontundowany wcale Juljan?

— To chyba jedna rodzona, a druga chrześna?

— Ot aduras, obie są rodnie i konicie...

— A jakie wykształcenie ma kawałek?

— Pięć oddziałów szkoły powszechnej.

Czy wobec tego nie zostaje pozawiedzieć podane słynne powiedzenie filozofa arabskiego Ben Alkiby że „wszystko to już było“.

RADIO PROGRAM

- WARSZAWA fala 1411.
 Sobota 8 lutego
- 11.58. Sygnał czasu.
 - 12.05. Muzyka z płyt gramof.
 - 13.0. Kom. Meteor.
 - 15.00. Kom. gospodarczy.
 - 15.45. Kącik artystyczny.
 - 16.15. Muzyka z płyt gramof.
 - 17.15. Skrzynka pocztowa.
 - 17.45. Transm. z Wiln.
 - 18.25. Rozmaitości.
 - 19.10. Giełda rolnicza.
 - 19.25. Płyty gramof.
 - 19.40. Kom. PPT.
 - 19.58. Sygnał czasu.
 - 20.00. Feljton p. l. „Baran—prowokator“.
 - 20.15. Recital fortepianowy.
 - 21. Muzyka lekka.
 - 20.00. Feljton „t. Bańka mydlana“.
 - 22.15. Kom. meteor., polic., sport.
 - 22.35. Kom. P. A. T.
 - 23.00—24.00. Muz. tan.

Zgubiona

legitymację wydaną przez Kuratorium Łódzkie na imię Heleny Kocha nowskiej — utraciła się. 160-3

Rządca

rolny, pierwszorzędna siła rolnicza administracyjna z poważnym długoletnim świadectwami ze znanych wzorowych gospodarstw, przymie posiad samodzielną, lub pod dyspozycją od każdego czasu.

T. Wesołowski Lida, ul. Grażyńy Nr. 8.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogrodku, zamieszkały w m. Nowogrodzie przy ulicy 3-go Maja pod Nr. 4, obwieszcza, że za zaspokolenie należnej od dłużnika Macieja Bohana na rzecz Heleny Bohanowej sumy 1150 zł. z kosztami, oraz 30 zł. 60 gr. kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa, w dn. 2 kwietnia 1930 r. o godz. 10-tej rano, odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Cwilnyego Sądu Okręgowego w Nowogrodzie przy ulicy Kordeckiej publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości ziemskiej, położonej przy fol. Chrysty, gm. Iankiej, pow. niewieskiego, wój nowogrodzkiego należącej do Macieja Bohana, składającej się z mniejszej jednego morga ziemi ornej, szczegółowo wskazanej w opisie w dniu 24 czerwca 1929 r. sporządzonym.

Powyzsza nieruchomość urzędzonej księgi hipotecznej niema i w zastawie nie jest i podlega sprzedaży w całkowitym komplecie, według wskazanego wyżej opisu.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 600 zł. Stawający do licytacji obowiązany jest złożyć wadium w sumie 60 zł. Warunki licytacyjne mogą być przejrzone w Kancelarii Wydziału Cwilnyego Sądu Okręgowego w Nowogrodzie.

OBWIESZCZENIE

Komornik SĄDOWY
 Antoni Birula

Redaktor naczelny i odpowiedzialny

Mikołaj Zdanowicz

Drukarnia

Wyd. Pow. w Nowogrodzie

Wydawca

Zygmunt Kamiński

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8

Redakcja

ul. Grażyńska 8